



Przypowieści

Księga równoległości

Ułożył on trzy tysiące przypowieści i tysiąc pięć pieśni – 1 Król. 4:32.

Zgodnie z definicją zawartą w Smith's Bible Dictionary, „tytuł tej księgi w języku hebrajskim pochodzi od słowa „mashal”, które pierwotnie oznaczało ‘porównanie’. Niekiedy jest ono tłumaczone jako przypowieść, a niekiedy jako przysłowie. Przypisy jakie znajdują się w niektórych częściach tej księgi (...) wskazują na Salomona, syna Dawida, króla Izraela, jako na ich autora. Za wyjątkiem dwóch ostatnich rozdziałów, które w sposób wyraźny zostały przypisane innym autorom, wydaje się, że większość z pozostałych przysłów zawartych w tej księdze została wypowiedziana lub zebrana przez Salomona”.

Inny komentarz wskazuje: „Księga Przypowieści napisana została językiem hebrajskim w poetyckim stylu, który zawiera w sobie rytm myśli, równoległości, idee odpowiadające sobie na zasadzie podobieństwa (11:25, 16:18, 18:15) lub kontrastu (10:7,30; 12:25, 13:25; 15:8) (Aid to Bible Understanding, str. 1353).

Podobne równoległości

Słowo „paralela” jest niekiedy definiowane jako „podobieństwo, korespondencja, podobieństwo pod pewnymi względami, w pewnym stanowisku lub tendencji”. Oto przykład: „Kto jest dobroczynny, będzie wzbogacony, a kto innych pokrzepia, sam będzie pokrzepiony” (Przyp. 11:25). Hebrajskie słowo od którego pochodzi określenie „dobroczynny” jest najczęściej tłumaczone jako „błogosławieństwo” (English Online Bible Hebrew Lexicon). W innych przypadkach odnosi się ono do „poddania, wychwalania Boga, daru lub prezentu albo traktatu pokojowego”.

Bazując na świadectwie Słowa Bożego i osobistych obserwacjach większości z nas, gdy ktoś kogoś błogosławi, wówczas otrzymuje w odpowiedzi podobne błogosławieństwo. Podobnie, gdy ktoś kogoś pokrzepia i przyczynia się do jego wzrostu, również czerpie z tego korzyść. Jest to kwestia działania zasady „przyczyny i skutku”.

Podobna myśl jest wyrażona przez apostoła Pawła: „A powiadam: Kto sieje skąpo, skąpo też żąć będzie, a kto sieje obficie, obficie też żąć będzie” (2 Kor. 9:6). Nie powinniśmy być zatem zaskoczeni gdy staniemy się odbiorcami błogosławieństw w wyniku błogosławienia in-

nych, chwaleń Boga lub propagowania pokoju.

Komentarz „Jamieson, Fausset and Brown Commentary” podaje, że określenie to „dosłownie [oznacza] ‘z’ lub ‘w błogosławieństwach’”. Samo to słowo wskazuje na to, dawcę charakteryzuje duch dobroczynności”. Johann Albrecht Bengel sugeruje, że „żęcie winno odpowiadać rozmiarowi i duchowi siania”.

Prorok Ezechiel stwierdził „I złożę na nich i na otoczenie mego wzgórza błogosławieństwo, i spuszczę na nich deszcz we właściwym czasie, a będzie to deszcz błogosławieństwa” (Ezech. 34:26). Słowo „spuszczę” sugeruje obfite zroszenie, wylanie.

Dzieci Boże powinny być hojne, nie tylko pod względem materialnym, lecz również jeżeli chodzi o otwarcie ich serc, umysłów i myśli; powinny być dobroczynne i uprzejme. Nie będzie to dla nich kosztem; wręcz przeciwnie, zostaną wzbogacone.

Zwróćmy uwagę na inną równoległość: „Pycha chodzi przed upadkiem, a wyniosłość ducha przed ruiną” (Przyp. 16:18). Hebrajskie słowo tłumaczone jako „pycha” (Strong nr 1347) oznacza również doskonałość, majestat, pompatyczność, puchnięcie i arogancję. Może odnosić się do wywyższenia, majestatu lub doskonałości narodów, Boga lub rzeki Jordan. W odniesieniu do osoby opisuje pychę i arogancję.

Król Uzzjasz jest modelowym przykładem konsekwencji pychy (por. 2 Kron. 26:8-21). Otrzymał on trybut od Ammonitów, budował wieże, wykuwał cysterny, był właścicielem wielkich stad, miał rolników, winogrodników oraz armię żołnierzy: „A w Jeruzalemie kazał sporządzić pomysłowe maszyny wojenne do ustawienia na basztach i na narożnikach, aby miotać pociskami i dużymi kamieniami. Jego sława rozeszła się daleko, cudownej bowiem doznawał pomocy, aż doszedł do takiej potęgi. Gdy zaś doszedł do potęgi, wzbiło się w pychę jego serce ku własnej jego zgubie i sprzeniewierzył się Panu, Bogu swemu. Wszedł mianowicie do przybytku Pańskiego, aby złożyć ofiarę z kadzidła na ołtarzu kadzenia” (2 Kron. 26:15-16).

Los Uzzjasza opisany został w wersecie 21: „I był król Uzzjasz trędowaty aż do swojej śmierci, i mieszkał w domu odosobnionym dla trędowatych, gdyż był wyłączony z świątyni Pańskiej, a Jotam, jego syn, sprawował zwierzchnictwo nad pałacem królewskim i sądził prosty lud” (2 Kron. 26:21).

Boże podejście do dumnych i aroganckich osób zaznaczone jest w innej przypowieści: „Każdy pyszałek jest



ohydą dla Pana; z pewnością nie ujdzie on pomsty” (Przyp. 16:5). Los Uzzjasza oraz wielu innych osób tak przed jak i po nim jest świadectwem prawdziwości tego stwierdzenia.

W jaki sposób przejawia się pycha? Jak ona wygląda? Pycha została zdefiniowana jako „nadmierne poczucie własnej wartości lub zarozumiałość” (Reprints, str. 5704). Pycha jest bardzo zwodnicza i niejednokrotnie kryje się za pokorą” (Reprints, str. 5000).

Pycha i wyniosły duch są ze sobą blisko spokrewnione. Wyniosły duch przejawia się tendencją do patrzenia z góry na innych. Osoba taka bezustannie się wywyższa i promuje samą siebie.

Jedną z rzeczy, których nienawidzi Pan, są „butne oczy” (Przyp. 6:17). Dawid dał przykład nam wszystkim:

„Panie, nie wywyższa się serce moje i nie wynoszą się oczy moje; ani nie chodzi mi o rzeczy zbyt wielkie i zbyt cudowne dla mnie” (Ps. 131:1).

Jezus przekazał nam ważną lekcję w tym temacie: „Gdy cię ktoś zaprosi na wesele, nie siadaj na pierwszym miejscu, bo czasem zjawi się ktoś znaczniejszy od ciebie, także zaproszony, wtedy przyjdzie ten, który ciebie i tamtego zaprosił i powie ci: Ustąp temu miejscu; i wtedy ze wstydem będziesz musiał zająć ostatnie miejsce. A gdy będziesz zaproszony i pójdziesz, usiądź na ostatnim miejscu, gdy zaś przyjdzie ten, który cię zaprosił, rzecze do ciebie: Przyjacielu, usiądź wyżej! Wtedy doznasz czci wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Łuk. 14:8-11).

Nasz Pan w wypowiedzi tej odniósł się do zwyczaju poszukiwania prominentnych miejsc w czasie uczyt weselnej. Dostrzegając On aurę pychy i egoizmu pośród tych, którzy mieli przywilej zasiadać wraz z Nim przy stole. Najwyraźniej sytuacja ta skłoniła Go do zilustrowania w ten sposób nauki o sposobie, w jaki Bóg będzie podchodził do tych, których zaprosił na przyszłą ucztę weselną jednoczącą Pana z Jego Oblubienicą. Jezus wyraził w ten sposób podstawową zasadę niezmiennego Bożego prawa, jakie dotyczy królestwa niebios.

Kontrasty

Oto przykład przypowieści opartej na zasadzie kontrastu: „Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje, lecz bezbożni nie będą mieszkali na ziemi” (Przyp. 10:30). Szereg zapisów Pisma Świętego wskazuje na przyszłość osób uznanych za sprawiedliwych albo złych. Nagrodą za posłuszeństwo i prawość jest zachowanie przy życiu i pokój. Natomiast nieposłuszni i trwający w bezprawiu

zostaną ostatecznie wyeliminowani (por. Przyp. 12:3, Ps. 37:9).

Oto przekład Rotherham omawianego zapisu: „Sprawiedliwi będą trwać niewzruszenie na wieki, lecz bezprawni nie będą zamieszkiwać ziemi”. Jaka wspaniała obietnica płynąca a z Bożego Słowa!

W dzisiejszych czasach, gdy niepokój, strach i stres są powszechne, słowa Przypowieści są bardzo stosowne: „Zmartwienie w sercu człowieka przygnębia go, lecz słowo dobre znowu go rozwesela” (Przyp. 12:25). Inny przekład: „Frasunek w sercu człowieczem poniża je; ale powieść dobra uwesela je” (Przyp. 12:25, BG). „Smutek przygnębia serce człowieka, rozwesela je dobre słowo” (Przyp. 12:25, BT).

Hebrajskie słowo tłumaczone jako „niepokój” lub „ciężar” oznacza również „strach” lub „smutek”, które to określenia bez wątplenia charakteryzują dzisiejszy świat.

Oslabiona globalna ekonomia, rekordowy poziom niewypłacalności posiadaczy kredytów hipotecznych, bezrobocie, depresja, problemy zdrowotne, smutek, samotność, korupcja, oszustwa, upadek moralny, ubóstwo, wojny, susze, wysoki poziom przestępczości oraz wiele innych problemów społecznych przyczynia się do powstawania smutku i niepokoju w wielu sercach. W swym wystąpieniu z okazji objęcia urzędu, prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama odniósł się do wielu z tych kwestii i powiedział: „Są to wskaźniki kryzysu, wyrażające się danymi i statystykami. Kwestią mniej uchwytą, lecz równie istotną, jest nadwątlenie zaufania w naszym kraju, dręczące przekonanie, że kryzys w Ameryce jest nieunikniony, że kolejne pokolenie stanie przed gorszą perspektywą.”

Nie trudno ulec przeciwnościom i wyzwaniom, jakie są dookoła nas. Niekiedy wydają się one nie do pokonania. Jezus nauczał swych apostołów, aby nie martwili się o własne życie. Wskazywał im, że powinni najpierw szukać królestwa Bożego i sprawiedliwości, zapewniając ich, że potrzeby materialne zostaną zaspokojone (po. Mat. 6:25-34).

Apostoł Paweł przekazuje nam podobną radę: „Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu, a pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie” (Filip. 4:6-7).

Wzajemne pocieszanie się

Jezus głosił dobre słowa przez cały czas swego ziemskiego życia; jego całe posłannictwo polegało na pocieszaniu innych. Czyniąc tak Jezus był podobny do swego niebieskiego Ojca, który jest opisany jako



„Bóg wszelkiej pociechy, który pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym, abyśmy tych, którzy są w jakimkolwiek utrapieniu, pocieszać mogli taką pociechą, jaką nas samych Bóg pociesza” (2 Kor. 1:3-4).

Apostoł Paweł stwierdza, że „cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli” (Rzym. 15:4). Dzielenie się tą nadzieją z innymi wypełni nasze i ich serca radością.

Księga Przypowieści zawiera wiele słów prawdy. Chociaż większość z nich zapisał Salomon, to jednak jego inspiracja i mądrość pochodziła od Boga. A zatem, słowa te są

„natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości” (2 Tym. 3:16).

Podziękujmy Bogu za przywilej posiadania tej skarbnicy poznania. Korzystajmy z każdej możliwości i sposobności zastanawiania się nad jej zawartością, a następnie stosowania jej lekcji w naszym codziennym życiu (Przyp. 4:23). Czynimy tak łącząc się z Bogiem w modlitwie (1 Tes. 5:17) i korzystając z uświęcenia Jego Słowem prawdy (1 Jan. 17:17).

Thomassen Tim